

Biedronka przegrywa po raz czwarty

Autor: Iwona Trusewicz - data ukazania artykułu 07-05-2009
27.05.2009.

Warszawski Sąd Apelacyjny oddalił w całości powództwo właścicieli sieci Biedronka przeciwko społecznemu stowarzyszeniu poszkodowanych przez koncern (sygn. I ACa 930/ 08).

To już kolejna przegrana portugalskiego koncernu. Spółka JMD SA, właściciel sieci dyskontów Biedronka, pozwała o naruszenie dóbr osobistych społeczne Stowarzyszenie Poszkodowanych przez Wielkie Sieci Handlowe Biedronka z siedzibą w Olsztynie oraz jego szefa Edwarda Gollenta. Żądała przeprosin w mediach i wpłaty 50 tys. zł na cele społeczne. Reprezentowała ją kancelaria Sołtyśński, Kawecki & Szlęzak. Sąd I instancji oddalił roszczenie w części dotyczącej zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd apelacyjny zaś oddalił powództwo w całości. – To wielka satysfakcja, bo sąd podzielił wszystkie nasze argumenty. Ale także dlatego, że nasza mała kancelaria Lech Obara i Wspólnicy z Olsztyna wygrała z wielką warszawską kancelarią – mówiła – Rz – mec. Joanna Sadłowska. Stowarzyszenie w oświadczeniu napisało: – JMD SA zamiast wydawać pieniądze na polepszenie sytuacji pracowników (…), wolało wydawać olbrzymie pieniądze na prawników i opłaty sądowe. Na szczęście po raz czwarty okazało się, że blokowanie krytyki opartej na prawdziwych faktach nie zasługuje na poparcie – Stowarzyszenie i Edward Gollent od lat walczą z naruszeniami praw pracowniczych w sklepach Biedronka. Dzięki nim pracownicy zaczęli głośno mówić o szykanach, zaczęli się organizować i dochodzić swoich praw w sądach. W mediach pojawiło się wiele krytycznych publikacji. Zarząd koncernu wytoczył krytykom procesy o naruszenie dóbr osobistych. Najpierw radcy prawnemu Lechowi Obarze z Olsztyna, który wielokrotnie reprezentował w sądach byłych pracowników Biedronki. JMD SA sprawę z Obarą przegrała. Pozwała więc stowarzyszenie, ale i w tej sprawie przegrała. Kolejnym pozwanym był Edward Gollent. Tu sąd w Lublinie nie tylko oddalił pozew, lecz także publicznie skrytykował działalność właścicieli sieci. Czwarty pozew dotyczył i organizacji, i Gollenta. – Nasza zasada to mówienie o faktach bez upiększania. Bardzo się cieszę, że kolejne sądy uznały ją za słuszną – powiedział – Rz – Edward Gollent. – Nie zgadzamy się z tym wyrokiem. Wystąpiliśmy o pisemne uzasadnienie i będziemy składać kasację – replikuje Paweł Tymiński, rzecznik JMD SA. Niedawno w III wydziale karnym Sądu Rejonowego Warszawa-Mokotów ruszył proces o naruszenie dóbr osobistych, który wytoczyło trzem członkom kierownictwa JMD SA olsztyńskie stowarzyszenie.